

665

107 (11.677)



## „Złota Palma” z Cannes

O polskiej kinematografii znów się mówi w świecie. Przed laty w Cannes sukces odniósł „Człowiek z marmuru”. Teraz „Złotą Palmę” dla najlepszej aktorki na tym samym międzynarodowym festiwalu zdobyła Krystyna Janda za rolę w filmie Ryszarda Bugajskiego „Przestuchanie”

**A**KTORKA niekonwencjonalna, niezwykle wszechstronna, obdarzona wielką intuicją aktorską, o bardzo silnej osobowości. Żywiołowa, spontaniczna, mówi się, że jej gra elektryzuje widownię. Teatralną i kinową. Niezwykle pracowita, narzucająca sobie — i współpracownikom — morderczy rytm pracy. Kilkanaście lat bez urlopu, odpoczynku, szaleńczo oddana swojemu zawodowi. Wszystko, co robi, wykonuje z pasją i stała powtarza, że nigdy nie zamieniłaby go na żaden inny. Gra w teatrze, ale przede wszystkim fascynuje ją i pochłania film. Ponad 40 ról ekranowych. Przyni-

ęła jej międzynarodową sławę i deszcz nagród. Nagroda im. Z. Cybulskiego, Gwiazda Filmowego Sezonu, podczas Lubuskiego Lata Filmowego — to pierwsze wyróżnienia. Przychodzą następujące: Srebrny Asteroid w Trieście na festiwalu filmowym za film P. Szulkina „Golem”, główna nagroda na festiwalu filmowym w Montrealu w 1983 r., wygrany petycyt w Szwajcarii na najpopularniejszą aktorkę europejską. Krytyka zagraniczna zauważyła ją w filmach Istanbula Szabo — „Der Grune Vogel” i „Mefisto”, w „Bella Donna” Petera Kagleicia, „Oszołomienie” Christine Laurent, „Espion-levé-toi” Yves Boisseta

czy „To było piękne lato” Jean Chapona. W polskich filmach oglądamy ją m.in. w „W zawieszeniu” W. Krzystka, w „Kochankach mojej mamy” R. Piwońskiego, w „Stanie posiadania” K. Zanussiiego.

W teatrze stworzyła niezapomniane kreacje, m.in. w „Medei” Eurypidesa w Teatrze Ateneum, w „Edukacji Ritzy” W. Russela w „Portrecie Doriana Graya” O. Wilde’a, w sztuce „Z życia glist” P. Enguista w Teatrze Powszechnym. Podziwialiśmy ją wielokrotnie w inscenizacjach telewizyjnych: „Mąż przeznaczenia”, „Pożądanie w cieniu więzów”, „Dzieciwiec lat”, „Dzień jej powrotu”. Elektryzuje też widzów, gdy występuje na estradzie, a monodram z piosenkami w reżyserii Magdy Umer „Biała bluzka” był prawdziwym wydarzeniem.

CAF — W. ROZMYŚLÓWICZ

